

Już po egzaminach...

Data publikacji: 27.04.2013 12:35

Nie był to ani pierwszy, ani ostatni taki test dla wielu młodych ludzi - część z nich będzie zdawała maturę, część egzaminy zawodowe, niektórych czekają później kolokwia i sesje na studiach wyższych. Od wtorku do czwartku (23-25 kwietnia br.) w całym kraju trwał egzamin gimnazjalny - wielki sprawdzian umiejętności dla tysięcy gimnazjalistów, w wyniku którego mogą trafić do wymarzonego liceum, technikum lub szkoły zawodowej.

Według danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Jaworznie, na Śląsku Cieszyńskim w 33 szkołach do egzaminu zgłoszono 1880 uczniów. **- Podczas trzech dni nie zanotowano żadnego incydentu. Wyniki trafią do szkół 21 czerwca, natomiast w dzień zakończenia roku szkolnego absolwenci, oprócz świadectwa ukończenia szkoły, otrzymają zaświadczenie na temat szczegółowych wyników egzaminu** - mówi dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Jaworznie, Roman Dziedzic. Przypominamy, że ogólnopolska rekrutacja do szkół ponadgimnazjalnych na rok szkolny 2013/2014 rozpocznie się 20 maja.

Jak uczniowie oceniają tegoroczne egzaminy? **- Egzaminy nie były zbyt trudne, choć przyznam, że najwięcej problemów sprawił mi test matematyczno-przyrodniczy.** - mówi Pamela z Zespołu Szkół Nr 1 im. Krystyny Bochenek w Skoczowie. W podobnym tonie wypowiada się jej szkolny kolega, Kamil. **- Jak na moje możliwości, to nie narzekam, było nawet łatwo, jednak największe problemy sprawiła matematyka.**

Tegorocznych absolwentów ze Skoczowa zapytaliśmy także o ich plany na przyszłość. Oto wizja Pameli **- Planuję dostać się na profil ekonomiczny, jednak nie wiem, czy egzamin z matematyki nie pokrzyżuje moich planów. Interesuje mnie również profil biologiczno-informatyczny. Decyzję podejmę, kiedy otrzymam wyniki. Inny pomysł na swoją przyszłość ma Kamil - Marzę o tym, by dostać się do technikum. Myślę, że to właśnie tam mam największe szanse na to, aby osiągnąć swój życiowy cel - to miejsce, gdzie odbędę praktyki i nabiorę doświadczenia.** Gimnazjaliści wyrazili także swoje zdanie na temat poziomu edukacji w naszym kraju. **- Myślę, że - porównując poziom edukacji w Polsce z innymi krajami europejskimi - nie jest z nim źle, jest wysoki. Jedynym minusem jest fakt, że uczymy się wielu niepotrzebnych rzeczy. Wydaje mi się, że gdyby gimnazja były - podobnie jak licea - profilowane, to znacznie poprawiłoby to jakość nauczania.** - mówi Pamela. Kamil dodaje **- Niektóre wydawnictwa staczą się ze swoimi podręcznikami - nie zawsze są napisane zrozumiałym dla wszystkich językiem, zajmują się niepotrzebnymi szczegółami, zamiast dobrze opisać konkretny temat. No i co roku pojawia się problem z ich cenami i zamawianiem.**

Przy okazji tegorocznego egzaminu gimnazjalnego odnotować warto list otwarty do Minister Edukacji Narodowej Krystyny Szumilas, wysłany m.in. przez zwierzchnika Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, bp. Jerzego Samca. W jednym zadaniu zacytowano Mandat do starostów o zwalczaniu herezji luterńskiej króla Zygmunta I Starego. Ten historyczny dokument opisuje negatywne nastawienie do luteranizmu w czasach Reformacji. Zdaniem biskupa jest on wyrwany z kontekstu i nieopatrzony właściwym komentarzem, przez co mógł i wzbudził szereg negatywnych emocji uczniów i ich rodziców. **- W dobie podkreślania znaczenia tolerancji takie wyszukiwanie tekstów stanowi, zapewne niezamierzone, ale manipulowanie, na które jako Kościół nie możemy się zgodzić. Z tego powodu wypowiadamy swe stanowcze nie, dla tego rodzaju tekstów w testach gimnazjalnych.** - dodaje zwierzchnik Kościoła luterńskiego.

Wszystkim zdającym, życzymy dobrych wyników i pomyślnej realizacji planów, niezależnie od tego, czy wybierze liceum, technikum lub szkołę zawodową. Przy okazji, chcemy pozostawić naszych użytkowników z pytaniem: czy negatywne postrzeganie szkół zawodowych zmieniło się? Wiele osób, zwłaszcza rodzice gimnazjalistów, uważało je w poprzednich latach za szkoły gorsze od liceów. Czy ten stereotyp ciągle istnieje? Zapraszamy Was do dyskusji.